

15.09.2015, wtorek, 20:00

Wrocław, katedra pw. św. Jana Chrzciciela

Wratislavia pulcherrima

Powtórzenie programu koncertu

I Wrocławskiego Festiwalu

Oratoryjno-Kantatowego

„Wratislavia Cantans”

z 18 sierpnia 1966

Wykonawcy:

Andrzej Kosendiak – dyrygent
Aldona Bartnik, Agnieszka Ryman – sopran
Piotr Olech, Piotr Łykowski – kontratenory
Maciej Gocman, Karol Kozłowski – tenory
Tomáš Král, Bogdan Makal – basy
Wrocław Baroque Ensemble

Program:

Bartłomiej Pękiel – *Missa Pulcherrima*
Marcin Mielczewski – *Vesperae Dominicales*

Bilety: VIP 100 zł / N 70 zł / U 50 zł
Przedprzedaż: N 50 zł / U 30 zł

Pierwsze dźwięki, jakie zabrzmiały na Wratislavii Cantans, były muzyką barokową. Historię festiwalu rozpoczął hymn *Magnificat* Mikołaja Zieleńskiego. Ostatni koncert pierwszej edycji, która miała miejsce w 1966 roku, prezentował polską barokową twórczość – utwory Bartłomieja Pękiela i Marcina Mielczewskiego. Dziś wiemy, że pięćdziesiąt lat, które minęło od tamtego dnia, miało całkowicie zmienić postrzeganie muzyki dawnej.

Detektywistyczne odkrywanie tajemnic twórczości sprzed setek lat rozpało wyobraźnię młodych muzyków zapaleńców. Rodzący się w początkach lat siedemdziesiątych ruch wykonawstwa historycznie poinformowanego łączył się ze stylem życia, był muzyczną kontrkulturą. Dzięki studiom nad manuskryptami i traktatami zbliżyliśmy się do sposobu grania i śpiewania właściwego minionym epokom. Nie jest dziś trudno kupić dobrą rekonstrukcję barokowego instrumentu, działają zawodowe orkiestry grające na takim instrumentarium. W 1966 roku wrocławscy muzycy nie dysponowali choćby cynkami czy violą grande, które my usłyszymy w *Nieszporach* Mielczewskiego. Może nas dziwić obsadzenie w barokowych utworach imponującego liczebnością Chóru Wrocławskiej Rozgłośni Polskiego Radia i Telewizji – dziś te same dzieła wykona zaledwie ośmiu śpiewaków. Wreszcie samo zestawienie mszy *a cappella* z nieszporami o bogatej orkiestracji może wydać nam się osobliwe. Nie zmieniła się jednak muzyka – tak samo genialna w XVII wieku, w roku 1966 i 2015.

Bartłomiej Pękiel był pierwszym Polakiem kierującym królewską kapelą wawelską – wcześniej stanowisko to zajmowali sprowadzani przez Zygmunta Starego kompozytorzy z Włoch. Już współcześni Pękielowi wiedzieli, że mają do czynienia z wybitnym artystą: jeden z muzyków, przepisując *Mszę na wzór Palestriny*, dopisał w tytule „pulcherrima”, czyli „najpiękniejsza”. Dzieło jest jednym z najdoskonalszych przykładów polskiej barokowej polifonii *a cappella*.

Losy dorobku Marcina Mielczewskiego pokazują trudności, z jakimi borykają się badacze muzyki dawnej. Znamy tytuły stu dwudziestu utworów kompozytora, z których jedna czwarta nie zachowała się wcale, a jedna czwarta we fragmentach. Znane w całości sześćdziesiąt dzieł to nie oryginalne manuskrypty, ale dwa wydania drukowane i rękopiśmienne kopie, często różniące się między sobą. Hymn *Magnificat* kończący *Vesperae Dominicales* w manuskrypcie z Kromierzyża rozpisany jest na inny skład instrumentów niż w kopii z Gdańska. Część partytur zaginęła w czasie II wojny światowej, a o ich istnieniu wiemy dzięki fotografiom. Pewne jest, że utwory Mielczewskiego – nadwornego muzyka króla Władysława IV Wazy oraz kapelmistrza u jego brata, biskupa Karola Ferdynanda – inspirowały twórców wielogłosowej muzyki cerkiewnej, były też adaptowane na potrzeby liturgii luteranckiej. Z kompozycjami Polaka mógł zetknąć się Bach w bibliotece w szkole w Lüneburgu, do której chodził.

Pękiel i Mielczewski reprezentują czasy, gdy muzyka polska była na najwyższym światowym poziomie. Po stuleciach na nowo odkrywamy bogactwo rodzimej kultury barokowej, a festiwal Wratislavia Cantans od pierwszej edycji odgrywa niebagatelną rolę w przywracaniu naszej muzycznej pamięci.